

Teściowie to skarb

„Ryccerz Niepokalanej” 1616(2007) nr 9, s. 236-237.

Wiele małżeństw we współczesnych czasach boryka się z trudnościami w relacjach ze względu na rodziców (teściów), którzy próbują zawładnąć młodymi i narzucić im swój punkt widzenia we wszystkich sprawach codziennego życia. Warto zatem kilka chwil uwagi poświęcić relacjom, jakie powinny panować pomiędzy młodymi a ich rodzicami.

Podstawową zasadą regulującą te relacje jest tekst zaczerpnięty z Księgi Rodzaju: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem” (Rdz 2,24). Zrozumienie i wcielenie w życie tego fundamentalnego dla każdego małżeństwa tekstu, pozwoli zająć właściwe pozycje rodziców i teściów wobec małżeństwa ich dzieci.

Człowiek opuszcza ojca i matkę

Rodzicielstwo w swej relacyjności wskazuje, że rodzice nie posiadają dziecka na wyłączną własność. Misja wychowawcza, jakiej się podejmują wchodząc w związek małżeński i przyjmując dar ojcostwa i macierzyństwa, polega na ukształtowaniu w młodym człowieku wszystkich cech koniecznych do owocnego egzystowania w społeczeństwie i dla społeczeństwa. Zatem częścią tej misji jest również wychowanie młodego człowieka do ewentualnego wstąpienia w związek małżeński. Rodzice muszą zatem być od samego początku świadomi, że ich trud wychowawczy zmierza w kierunku opuszczenia gniazda przez ich dorosłe już dziecko i wejścia na drogę własnych decyzji i wyborów.

Roztropni rodzice będą potrafili odnaleźć się w tej nowej dla nich roli i dyskretnie stojąc z boku, będą potrafili służyć radą i pomocą, nie ingerując jednocześnie w każdy krok swego dorosłego dziecka. Funkcja dyskretnego obserwatora nie zwalnia ich jednak od pewnej odpowiedzialności. W sytuacjach bowiem kryzysowych czy konfliktowych mają oni moralne prawo reagować, upominając i zachęcając do właściwego, zgodnego z etosem chrześcijańskiego życia.

Niektórym rodzicom trudno się pogodzić z faktem, że ich pociechy nagle „wyfruwają” z rodzinnego gniazda i chcą uniezależnić się od ojca i matki. Należy jednak pamiętać, że takiej decyzji domaga się natura człowieka, który musi wziąć w końcu ster swego życia we własne ręce, i odnajdując swe powołanie i rolę, jaką ma do spełnienia w świecie, zacząć żyć na własny rachunek, kierując się zdobytymi w domu rodzinnym zasadami i wskazaniem.

Stają się jednym ciałem

Młodzi ludzie decydując się na zawarcie sakramentalnego związku małżeńskiego, wchodzą w szczególny rodzaj relacji. Małżonkowie unifikują się – ich miłość, dzięki działaniu Ducha Świętego, staje się mocna i jednoczy ich tak ściśle, iż stają się jednym ciałem, nie w sensie bytowym, lecz na poziomie ducha.

Od tego momentu związek ich staje się zupełnie nową formą istnienia: już nie dążą do świętości w pojedynkę, lecz sakrament małżeństwa staje się sposobem uświęcania we dwoje. Wszystkie zatem sprawy dnia codziennego krążą niejako wokół tej podstawowej idei i zostają wyłączone z tego, co powszednie i przyziemne. Małżonkowie krok po kroku budują swoją jedność w coraz pełniejszych formach

wyrazu i coraz ściślej jednoczą się w swojej miłości z Bogiem, który jest ich nadrzędnym celem.

Teściowie obok małżeństwa

Z przeprowadzonych powyżej analiz można wysunąć podstawowy wniosek dla relacji pomiędzy małżonkami a ich teściami: w związku małżeńskim pierwszeństwo ma mąż i żona. Rodzica zaś schodzą na drugi plan, choć nadal względem nich obowiązuje przykazanie miłości i szacunku. Małżonkowie oddani sobie w ścisłej jedności dusz są zobowiązani do troski wobec rodziców i teściów, lecz ci nie mogą w jakikolwiek sposób zawłaszczać syna czy córki żyjącej w związku małżeńskim, ani tym bardziej wchodzić pomiędzy małżonków.

Rolę rodziców i teściów można zatem określić jako funkcję pomocniczą wobec młodego małżeństwa, która powinna polegać na cichej obecności obok małżonków, gotowości pomocy, służenia radą czy wskazówkami. Wszystko to jednak uzależnione jest od decyzji samych małżonków, którzy mają prawo sami decydować o własnym życiu.

* * *

Rodzice i teściowie bogaci w doświadczenie mogą stać się dla młodego małżeństwa nieodzowną pomocą. Ich rola jednak nie może być sprowadzona do nieustannej ingerencji w wewnętrzne sprawy młodej rodziny, która ma pełne prawo żyć swoim życiem niezależnie od rodziców i teściów.